

Polski Ład - zmiany dla pracowników i przedsiębiorców

Poniedziałek, 14 marzec 2022, 12:36, autor: Fakturowo.pl



Polski Ład jest rządowym planem odbudowy gospodarki. Obowiązuje od 1 stycznia 2022 roku. Jego celem jest przede wszystkim wyjście z kryzysu, związanego z pandemią COVID-19. Założenia tego planu dotyczą m.in. pracowników i przedsiębiorców. W jakim stopniu? Odpowiedź znajdziesz w tym artykule.

Pracownicy i przedsiębiorcy – kiedy Polski Ład może przynieść zysk?

Zgodnie z założeniami Polskiego Ładu, to rozwiązanie ma być korzystne przede wszystkim dla pracowników, których zarobki wynoszą do 5 700 złotych brutto miesięcznie. Podobnie wygląda to w przypadku przedsiębiorców.

Rząd daje tu przykłady kilku różnych zawodów. I tak: zarabiający na etacie 3 180 zł miesięcznie pracownik ochrony ma zyskać ponad 2 tys. złotych „na rękę” w skali roku. Podobny zysk czeka ślusarza, którego miesięczny dochód wynosi 4 tys. złotych brutto. Natomiast znacznie mniej, bo około 1 300 złotych rocznie, zyska kosmetyczka zarabiająca 3 tys. złotych brutto.

Polski Ład a wyższe zarobki

Co w przypadku, kiedy pracownicy oraz przedsiębiorcy uzyskują wyższe dochody od tych, wymienionych powyżej? Wówczas, jak wynika z zapewnień rządu, Polski Ład ma być dla nich neutralny.

Krótko mówiąc, pracownik zarabiający na przykład 8 tys. złotych brutto miesięcznie, zarobi „na rękę” tyle, ile dotychczas, czyli dokładnie 5 730 złotych. Wynika to z tzw. preferencji dla klasy średniej, które zostały zdefiniowane w art. 26 ust. 1 pkt 2aa ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Obejmują one osoby pracujące na etacie oraz przedsiębiorców (w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej), których przychody – w skali roku – wynoszą między 68 412 zł a 133 692 zł. W przeliczeniu na pensję miesięczną mówimy o wypłacie rządu 5 701 - 11 141 złotych brutto.

Preferencje dla pracowników i pracodawców – zasady wynikające z Polskiego Ładu

Chodzi tu głównie o przychody, podlegające opodatkowaniu według skali podatkowej. Jednak jeśli weźmiemy pod uwagę działalność gospodarczą, to kluczowy jest dochód (czyli przychody, które zostały pomniejszone o koszty; bez składek na ubezpieczenia społeczne).

W przypadku pracowników na etacie, preferencje dla klasy średniej obejmują ulgę przyznaną automatycznie (bez konieczności składania jakichkolwiek oświadczeń). Pisemną rezygnację u pracodawcy można jednak złożyć wtedy, gdy pracownik wie, że ulga go na pewno nie obejmuje. Przy czym brak takiej rezygnacji w sytuacji, kiedy ulga go rzeczywiście nie dotyczy, może też zostać zweryfikowany dopiero podczas rozliczenia rocznego.

Rozwiązanie to zostało przygotowane z myślą o osobach, których przychody brutto wynoszą w skali miesiąca między 5 701 zł a 11 141 zł. Dla nich obciążenia podatkowe mają być w ten sposób mniejsze. Z kolei dla pracowników, których miesięczne przychody brutto mogą nie zmieścić się w wyżej wspomnianym przedziale, ulga nie jest stosowana. Przy okazji warto zaznaczyć, że jeśli podatnik nie złożył rezygnacji, a jego przychód będzie wyższy od tego limitu, to automatycznie skorzysta on z ulgi przy miesięcznych zaliczkach podatku jednak na koniec roku (jednorazowo!) będzie musiał dopłacić zaległy podatek.

I na koniec warto przeanalizować jeszcze jeden przypadek. Kiedy podatnik pracuje na etacie i jednocześnie ma przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, to wówczas jego przychody/dochody należy zsumować.